

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm 1 w szerebie (szer. szp. 22 mm) 86 gr. W tekście 1 mm w 4 szerebie (szer. szp. 60 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III.

Nr. 106.

Kraków, sobota 10 maja 1941 r.

Wznesione, a nie zamówione przez Redakcję reklamy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przez tydzień zwrócić Prenumerata miesięczna 4,50 Zł z edycją do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Anglia domaga się wzmożenia produkcji

Ostra krytyka stosunków w przemyśle zbrojeniowym.

Sztokholm, 9 maja. W ciągu ostatnich miesięcy nieustannie podnosiły się w angielskiej Izbie Gmin głosy, domagające się wzmożenia produkcji.

Również i obecnie — jak donosi londyński korespondent „Nya Dagligt Allehandan” — zaczyna się w Izbie Gmin mówić o niezbędnej konieczności podniesienia wytwórczości. Szczególnie ostra krytyka odnosi się do faktu, że produkcja materiałów wojennych nie zdołano postawić na najwyższym poziomie.

„News Chronicle” pisze, że Anglia w 12 miesięcy po Francji, w 18 miesięcy po wybuchu wojny, przeszła dwa lata po obsadzeniu Czechostowacji i Bóg jeden wie w ile lat po szumnej zapowiedzi pierwszego angielskiego programu zbrojeń.

wciąż jeszcze jest zorganizowana na zasadach pokojowych.

To jest skandal i zarazem tragedia. Zbyt wielu z pośród nas — skarży się dziennik — nie zdaje sobie jeszcze sprawy z tego, że bezpieczeństwo Anglii opiera się na ostrze brzozy.

Również inne dzienniki angielskie — jak donosi londyński korespondent innego dziennika sztokholmskiego — występują z żądaniem zwiększenia produkcji wojennej. „Anglio zbudź się” — pisze naprzykład wydawca „Sunday Chronicle”.

Domagamy się totalnej mobilizacji wojennych

„Reynolds News” w jednym z tytułów. „Times” wita z uznaniem zmiany w gabinecie, dokonane przez Churchilla, nważając je za dalszy krok na drodze do stworzenia naprawdę efektywnego gabinetu wojennego, oświadcza jednakże, iż zmiany te nie rozwiązują jeszcze w całości zagadnienia.

„Daily Herald” sądzi, że skoro rozpoczęcie się w Izbie Gmin dyskusja nad przebiegiem wojny, powinni być poddane rozpatrzeniu brytyjska dyplomacja, strategia, propaganda i produkcja. Celem dyskusji powinno być uświadomienie powtarzających się błędów. „Daily Herald” stwierdza, że dyplomacja brytyjska nie była zbyt szczęśliwa. Podobnie jak „Times”, wymieniony dziennik omawia również zagadnienie angielskiej produkcji, domagając się jej zwiększenia dla wzmożenia w ten sposób „prestżu Anglii”.

„Daily Herald” ogłasza utrzymanie w sensacyjnym tonie

artykuł na temat sytuacji brytyjskiego przemysłu zbrojeniowego.

W swym rzeczoznawcy spraw przemysłowych George Thomasa. Z artykułu tego wynika, że pomimo wszystkich twierdzeń szeregu ministrów brytyjskich, kierujących przemysłem wojennym, od chwili katastrofy pod Dunkierką nie nastąpiła żadna istotna poprawa stosunków w tym przemyśle.

Jesteśmy w posiadaniu dowodów — oświadcza dziennik — że przemysł wojenny Anglii nawet dzisiaj jeszcze nie pracuje w stu procentach. Produkcja tego przemysłu w najlepszym wypadku nie przekracza więcej, jak 80 proc. jego prawdziwej zdolności produkcyjnej, jakoby mógł posiadać, gdyby umiano się zdobyć na zmobilizowanie go w całej pełni.

Wiele dobrze poinformowanych kół oświadcza nawet, że nie dosięgamy i tych 80 proc. W przemyśle stalowym faktyczna produkcja znajduje się znacznie poniżej możliwości tego przemysłu.

Co wpłynęło na powstrzymanie zdolności produkcyjnej? Kwestia ta domaga się bezwzględnej oświetlenia. Podają różne powody. Najgłówniejszymi z nich są niewłaściwe

trudności transportowe, niedostateczne zaopatrzenie w surowce, oraz brak materiałów pędnych.

Odnosi się to przedewszystkiem do przemysłu stalowego. Wielu ludzi w naszych zbombardowanych miastach dziwi się każdego dnia z powodu braku tych surowców, przechodząc koło olbrzymich stosów odpadków stali, pochodzących z ataków powietrznych. Sam Londyn mógłby dostarczyć wskutek ataków powietrznych wielu tysięcy ton łomu żelaza i stali.

W czasie kiedy nasz rząd czyni niustan-

nie nowe wysiłki celem zdobycia robotników, związki zawodowe i wielkie zakłady przemysłowe w kraju oświadczają nam, że w fabrykach niema dostatecznej ilości pracy. W pewnych wielkich zakładach nakazano robotnikom pracować również w czasie alarmów lotniczych. Odrzucili to z ironią, ponieważ tak czy tak pracują tygodniowo przez 47 godzin, a poza tym zostali zaangażowani do pracy na kilka tylko godzin dziennie.

Jaak dodają w związku z tem w Sztokholmie „Daily Herald” nie mógł z powodu cenzury ujawnić otwarcie, gdzie leżą prawdziwe powody tego stanu rzeczy, mianowicie w niezdolności skutkach niemieckich ataków powietrznych.

W czasie wtorkowej dyskusji w angielskiej Izbie Gmin zarzeczono brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych, że „odnosi się wrażenie, iż Anglia żyje jeszcze w XVII wieku”. Dalsze zarzuty przeciwko polityce rządu streszczały się w tem, że opuszczają się on zbyt na pomoc amerykańską, że produkcja materiałów wojennych jest niedostateczna i że dotychczas wydane zarządzenia, celem poprawy warunków żegluga nie są zbyt skuteczne.

Szczególnie często zabierał głos w dyskusji b. minister wojny **Hoare Beilsha**. Oświadczył on, że

Anglia przegadała zimę,

natomiast Niemcy umiały ją właściwie wykorzystać. Anglia otrzymała cały szereg błędnych raportów na temat zatopień swego tonażu morskiego.

Anglia wciąż jeszcze marzy wśród najjaśniejszych dni o masach okrętów, jakie ma rzekomo otrzymać w najbliższym czasie od Ameryki — mówił poseł Partji Robotniczej Shimbell. Shimbell uważa, że jeżeli Anglia chce wogóle utrzymać swoją pozycję, musi wstrzymać wszelki import towarów niekoniecznych, niezbędnie, także import środków żywności. Gdyby zaznaczył się wskutek tego brak środków żywności, Anglia musi zacząć żęby i wytrzymać.

Także dla Edena dzień ten nie był triumfalny. Kiedy atakowano akcje dyplomatyczną ministerstwa spraw zagranicznych i tajną służbę informacyjną, Eden milczał. Jego krytycy oświadczyli, iż milczenie to było wielomówiactwo.

Łodzie podwodne zatopily na Atlantyku

29.950 ton.

Dalsze naloty na porty angielskie.

Berlin, 9 maja. Nieczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

Łodzie podwodne, operujące na Atlantyku północnym zatopily 29.950 ton niemieckiego tonażu okrętów handlowych.

Lotnictwo kontynuowało ostatniej nocy walkę przeciwko portom brytyjskim z największym skutkiem. Podczas ataków silnych formacji lotniczych na Liverpool i Hull zniszczone zostały urządzenia przeladunkowe, a w urządzeniach portowych spowodowano rozszerzone pożary. Dalsze skuteczne naloty kierowane były na Hartlepool, Middlebrough, Bristol i Plymouth.

Samoloty bojowe zatopily z pewnego silnie zabezpieczonego niemieckiego konwoju na północny zachód od Newquay jeden okręt handlowy, pojemności 12.000 ton i uszkodzily ciężko dwa dalsze okręty. Podczas wypadu myśliwskiego w ciągu 7 maja niemiecy myśliwcy zestrzelili dziewięć brytyjskich samolotów typu „Spitfire” bez własnych strat.

Bateria dalekosiężna wojska lądowego wzięły ważne za względów wojennych obiekty w porcie Dover z widocznym skutkiem pod ogień.

W Afryce północnej koncentracje znaczniejszych sił brytyjskich pod Tobrukem zostały rozbita przez artylerię niemieckiego korpusu afrykańskiego. W rejonie Sollum niemieckie oddziały wywiadowcze nacierające daleko na południe i na wschód odrzuciły nieprzyjacielski wywiad. Niemieckie lotnictwo zniszczyło ważne urządzenia zaopatrzenia pod Tobrukem i uszkodzilo ciężko w porcie dwa transportowce. Celne trafienia bombami zmusily do milczenia jedna brytyjską baterię artylerji przeciwlotniczej.

Na Malcie zostaly zaatakowane we wczorajszych godzinach wieczornych urządze-

nia portowe w La Valletta ponownie z dobrym rezultatem.

Nieprzyjacieli zrzucił ostatniej nocy przy użyciu niewielu samolotów bomby na Niemcy zachodnie-północne. W dzielnicach mieszkaniowych miasta Bremy zostały uszkodzone domy, a kilka osób cywilnych zostało zabitych lub rannych. Artylerja przeciwlotnicza zestrzelila trzy samoloty bojowe.

Dramatyczne walki nad Kanałem La Manche.

Berlin, 9 maja. O przebiegu dramatycznych walk powietrznych, jakie rozegrały się w dniu 6 maja nad Kanałem La Manche, dodatkowo informują:

W chwili, gdy brytyjskie samoloty bombowe pod ochroną około 25 aparatów myśliwskich zbliżyły się do wybrzeża pod Calais, zostały błyskawicznie zaskoczone przez niemieckie myśliwce, które w międzyczasie wystartowały ze swych lotnisk. Niemieckie samoloty typu Messerschmitt przebiły się poprzez zapórę angielskich myśliwców, zmuszając bombowce typu Blenheim, do wrzucenia balastu bombowego do morza.

Trafione celami pociskami niemieckimi dwa brytyjskie bombowce, ogarnięte ogniem wpadły do morza. Przybyły w międzyczasie na teren walki niemieckie samoloty wzięły udział w pościgu za odlatującymi samolotami brytyjskimi i przesładowały je aż do wybrzeża angielskiego. W czasie tej walki zestrzelono 7 brytyjskich myśliwców, a 6 aparatów Spitfire zniszczono do lądowania na wybrzeżu francuskim. Zabójczych samolotów poddały się przybyłym na miejsce przymusowego lądowania żołnierzom niemieckim.

Cyklady pod kontrolą mocarstw osi.

Rzym, 9 maja. Dzięki obsadzeniu głównych wysp w grupie Cyklad stworzone zostało ważne strategiczne połączenie między stałym lądem greckim a wyspami włoskiego Dodekanesu. Skutkiem tej akcji, morze Egejskie (a tem samem i morze Czarne) zostało zamknięte dla żeglugi angielskiej. Morze, położone między tą grupą wysp a Dodekanesem, tak zwane morze Kretańskie, dostaje się w ten sposób od północy pod kontrolę mocarstw osi.

Stworzona została w ten sposób baza wypadowa

przeciwko Krecie, która znajduje się w równie niebezpiecznej sytuacji, jak Malta. Przez obsadzenie tych wysp wyrażono się też posuwano się mocarstw osi w głąb systemu dróg komunikacyjnych, które krzyżują się na przełomie Blińskiego Wschodu. Od południowego cypla Peloponezu do Chanaj na północnym wybrzeżu Krety droga powiatowa wynosi około 120 km, od wyspy Naxos do miasta Iraklion na północnym wybrzeżu wyspy jest około 170 km.

Wyspy Cyklady, o powierzchni 2.640 km. kwadr., i około 130.000 mieszkańców, były od czasów staro-

Grecja wytoczy proces odpowiedzialnym za wybuch wojny.

Ateny, 9 maja. Osobistość ponosząca odpowiedzialność za wojnę Grecji przeciwko Niemcom mają być przez nowy rząd pociągnięte do odpowiedzialności karnej.

Premier, generał Tsolakoglou, wydał do prasy oświadczenie, w którym stwierdza, że rząd utworzony z woli ludu, w pierwszym rządzie pociągnął do odpowiedzialności tych, którzy mają na sumieniu wojnę z Niemcami i wpędzili kraj w jego obecną sytuację. Ta sama procedura będzie zastosowana wobec ludzi, którzy wzbogacili się kosztem społeczeństwa lub majątku narodowego. Na temat metod, jakie zastosowane będą wobec polityków przeszłości, narazie nie wiadomo.

Wzrost bardzo ważne pod względem gospodarczym, ze względu na obfite dostawy wina, oliwy i owoców, jak również przez szczególnie cenne kopalnie marmuru. Faktorem na kilku wyspach znajdują się kopalnie siarki i żręta wód mineralnych. Stolica, Cyklad jest Heropolis na wyspie Syros. Największa wyspa jest Naxos, licząca około 20.000 mieszkańców. Wraz z wyspą Paros obfituje ona w historyczne wspomnienia. Na wyspie Ios, obsadzonej również przez Włochów, miał umrzeć Homer. Według legendy, miał on być tam również pogrzebany.

W ostatnich czasach najważniejsza wyspa Cykladzie podlegała republice weneckiej, a następnie stała się Turkiem. Od czasów greckiej walki o wolność w r. 1821, w której mieszkańcy Cyklad brały żywy udział, wyspy te dostały się w posiadanie Grecji. Konstytucyjna monarchia jednak stała się o uzyskanie pośredniego lub bezpośredniego wpływu na te wyspy, ponieważ ich znakomita strategiczna sytuacja na wschodniej części morza Śródziemnego odpowiada podobnej sytuacji Sytylii w środkowej części tego morza, gdyż Cyklady leżą pośrodku morza, rozprzestrzeniającego się na wschód od wybrzeża greckiego, na wschód od tureckiego i na południe od kretańskiego.

Odpowiedź rządu Iraku na notę egipską.

Bejrut, 8 maja. Rząd Iraku udzielił odpowiedzi na notę rządu egipskiego, w której tenże prosi o złączenie i podanie rewizji irańskiego punktu widzenia. Odpowiedź została doręczona we wtorek ambasadorowi egipskiemu w Bagdadzie.

W odpowiedzi swej rząd Iraku przedstawia jeszcze raz wypadki poprzedzające konflikt i podkreśla, że Irak wycofał wszelkie środki, celem doprowadzenia do porozumienia. Anglia, dokonując ataku na wojska iraackie, faktycznie wypowiedziała Irakowi wojnę. Z tego powodu o kompromisie nie może być wogóle mowy. Irak będzie wojnę prowadził w dalszym ciągu. W zakończeniu Irak dziękuje za objawy sympatii, wykazane wobec siebie ze strony rządu egipskiego.

Regent Iraku szeref Harat, oraz król Ibn Saud wymienili wzajemnie depeche o niezwykłej przyjaźni, w których zapewniają się o wzajemnej dla swych krajów przychylności.

Poseł Chorwacji na audjencji u kanclerza Hitlera.

Berlin, 9 maja. Kanclerz Hitler przyjął w czwartek w nowym gmachu kanclerskim, w obecności ministra spraw zagranicznych von Ribbentropa, posła Chorwacji dra Branco Benzona, który wręczył mu dokumenty uwierzytelniające.

Oddział przybożnej gwardii SS, oddał przy przyjeździe i odjeździe przepisane honory wojskowe.

Matsuoka na audjencji u cesarza.

Tokio, 9 maja. Minister spraw zagranicznych Matsuoka przyjęty został przez cesarza na audjencji, w czasie której złożył on sprawozdanie, dotyczące mającego się w piątek odbyć aktu zawarcia pokoju, oraz podpisanie umowy granicznej między Syjamem i Indochinami francuskimi, które — jak wiadomo — osiągnięte dzięki pośrednictwu Japonji.

Obywatele angielscy opuszczają tereny mandatowe.

Berno, 9 maja. Jak donosi Havas z Bejrutu, Egipski brytyjski na terenach mandatowych zaleca wszystkim obywatelom brytyjskim, których obecność nie jest niezbędnie konieczna, aby możliwie najwcześniej opuścili te tereny.

Obywatele angielscy, przebywający w Palestynie, rozpoczęli już ewakuację swoich rodzin do Afryki północnej i Ameryki.

Rząd Chile zarekwirował zakłady użyteczności publicznej w Santiago.

Santiago do Chile, 9 maja. Z powołaniem się na ustawę o bezpieczeństwie wewnętrznym kraju, rząd chilijski zarządził rekwizycję zakładów użyteczności publicznej, i środków komunikacyjnych w stolicy. Elekrownia i wodociąg znajdują się pod kontrolą wojskową.

Zarządzenie to wydano z tego powodu, że w ostatnim czasie liczne strajki i inne nieporozumienia z robotnikami uniemożliwiały normalne funkcjonowanie tych ważnych dla ludności instytucji.

Amerykańska dyskusja o wojnie.

Nowy Jork, 9 maja. Ostatnie wydarzenia wojenne w Europie wpłynęły rzecz prosta na rozwój dyskusji na tematy wojenne w Ameryce. Associated Press donosi, że Raymond Burr w mowie wygłoszonej w Herford w stanie Pensylwania oświadczył, iż wojna nie będzie przegrana na morzu Śródziemnym, ale w Waszyngtonie. Rooseveltowi grozi, iż stanie się amerykańskim Chamberlainem, ale Stany Zjednoczone potrzebują amerykańskiego Churchill'a.

Na łamach „New York World Telegram” zabiera głos Johnson w obronie Lindbergha, dowodząc, że Lindbergh nie jest wcale zdrajcą, jak go nazwał Roosevelt, ale że wykazał się taką samą odwagą cywilną, jak wówczas, kiedy dokonał przeletu nad oceanem. Johnson w przemówieniu w Bostonie wyraził obawę, że przeprowadzenie przez Roosevelta nie da sobie rady z kierowaniem programem zbrojeniowym, obliczonym na 5 miliardów dolarów. Zadanie to przerasta fizyczne jego siły i z tego po-

wodu kierownictwo akcji dobrojeniowej wisi w powietrzu.

Akcja antywojenna w Stanach Zjednoczonych nie ustaje. Połowa studentów uniwersytetu Princeton podpisała memoriał wypowiadający się przeciw użyciu okrętów amerykańskich do konwojów morskich i wyrażający poglądy, że Stany Zjednoczone nie mają obowiązku przyjmowania na siebie obrony imperium brytyjskiego. Memoriał ten został doręczony znanemu przeciwnikowi interwencji, senatorowi Nye.

Dan Gillmar w amerykańskim czasopiśmie robotniczym porównuje obecną sytuację z sytuacją podczas wojny światowej, kiedy również początkowo Ameryka stała zdala od wojny, a potem przyłączyła się do niej w nadziei na wielkie zyski. Podkreśla on, że Ameryka wbrew swej woli wciągnięta jest w przepaść wojny, przyczem zamina się o istotnych zadaniach Stanów Zjednoczonych, polegających na zapewnieniu mieszkańcom odpowiednich warunków życia.

Londyńska służba prasowa o atakach powietrznych.

Amsterdam, 9 maja. Londyńska służba prasowa podaje do wiadomości, że w nocy ze środy na czwartek poważne niemieckie siły powietrzne miały dokonać masowych ataków na obszary położone po obydwu stronach rzeki Mersey, na obwód Humber, na rejon kanału Brytolskiego, oraz na kilka miejscowości na terenie Anglii północno-wschodniej i północno-zachodniej. Powstały tam dotkliwe szkody. Istnieją obawy, iż ataki pociągną za sobą znaczną liczbę ofiar. Bomby miały spaść również na obszary Anglii wschodniej, południowo-zachodniej, oraz w innych rejonach.

Tysiąc synagog w Nowym Jorku.

Nowy Jork, 9 maja. Według urzędowej statystyki amerykańskiej w Nowym Jorku istnieje 190 kościołów ewangelicznych, 420 kościołów katolickich, natomiast — tysiąc synagog!

Cyfra ta lepiej, niż wszelkie komentarze, tłumaczy fakt, dlaczego właśnie w Nowym Jorku najintensywniej występują już jawne nastroje antyniemieckie i agitacja wojenna.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 9 maja. Włoski komunikat wojenny z czwartku brzmi następująco:

Główna kwatery włoskich sił zbrojnych komunikuje:

W nocy na 7 i w nocy na 8 maja formacje niemieckiego korpusu lotniczego zaatakowały kilkakrotnie bazy lotowe i lotnicze na Majcie. Powstały pożary, wybuchy i ciężkie szkody w urządzeniach wojskowych.

W Cyrenajce obsadzone zostało na froncie Tobruku ważne stanowisko. Na wschód od Sollum doszło do starcia, które wypadło na korzyść Włochów. Formacje lotnictwa bombardowały nieprzyjacielskie stanowiska dookoła Tobruku i wyrządziły dotkliwe szkody. Podczas ostatniego nieprzyjacielskiego ataku na Trypolis, ziemna obrona zestrzeliła jeden angielski samolot, który spadł do morza. Załoga została wzięta do niewoli.

W Afryce wschodniej działalność artylerji na odcinku pod Alagi. W Galla Sidamo nieprzyjaciel poniosł dotkliwe straty w żartych walkach, trwających od 3 do 5 maja, w których wojska włoskie kilkakrotnie przechodziły do kontrataku.

General Cavallero o walkach w Grecji.

Rzym, 9 maja. Szef sztabu generalnego armji włoskiej general Cavallero w toku krótkiej rozmowy z przedstawicielami prasy zagranicznej, powracającymi z podróży na front grecki przez Tirane wyraził swą radość z tego powodu, że „kanclerz Hitler w swej wspaniałej i silnej mowie znalazł słowa uznania dla wielkich wysiłków włoskich sił zbrojnych w Albanji”.

Najgroźniejszym wrogiem na froncie greckim — jak podkreślił general Cavallero — nie był Grek, mimo, że walczył on dzielnie, ale błoto, na które nie było żadnego sposobu. Zaszedł nawet wypadek, że w czasie inspekcji pewnego odcinka muł generala zapadł się w płynną lepką masę i tylko z trudem zdołano go wyratować.

Trudności napotymane w dziko poszarpanych górach przewyższały jeszcze tru-

dnosci z czasów wojny światowej, przy-czem zarówno ciężkie straty własne, jak i straty zadane przeciwnikowi stanowią miarę trudności i zaciętości walk.

„Kanclerz Hitler — podkreślił w zakończeniu general Cavallero — oświadczył otwarcie i szczerze, że szybkie i świetne zwycięstwa armji niemieckiej po części — podkreślił po części — należy przypisać akcji wyczerpywania przeciwnika przez wojska włoskie”.

Generalny marszałek polny List był tak uprzejmy, że w dniu wkroczenia swoich wojsk do Aten, przesłał mi depesze, która głęboko wzruszyła mnie, a przedewszystkiem moje żołnierskie serce, ponieważ całą naszą wolę i zdecydowanie skierowane były ku jednemu celowi, mianowicie ku zwycięstwu.

Aresztowanie gen. Jacomet'a.

Vichy, 9 maja. Było w Paryżu rzadkim wyjątkiem, aby dziennikarze nie mogli dotrzeć do której z wybitnych osobistości. Do tego typu ludzi należał przed wojną general Jacomet, generalny inspektor armji i generalny sekretarz ministerstwa wojny i obrony. W najlepszym razie spotykało się ludzi, którzy widzieli go przez chwilę na jakimś przyjęciu i którzy ograniczali swą opinię do tego, że Jacomet, dzięki swej inteligencji i swej wręcz nieprawdopodobnej pracowitości trzyma w ręce wszystkie nici w ministerstwie wojny.

Z tego powodu trudno było sobie stworzyć ścisłą opinię co do Jacomet'a. Panowała tendencja raczej do przeceniania tej „szarej eminencji” ministerstwa wojny, niż do niedoceniaiania. Tem więcej zaskoczyła wszystkich wiadomość, że miarodajny do osądzenia odpowiedzialnych za wybuch wojny najwyższy sąd państwowy w Riom, który jakgdyby zasnął w swej działalności, nagle obecnie oskarżył generala Jacomet'a i zarządził jego aresztowanie.

General Jacomet stał na czele biurokracji ministerstwa wojny i panował tam nieograniczenie, gdyż zmieniający się raz po raz ministrowie wojny nie mogli mu się zbyt wole przeciwstawić. Szczególnie silną pozycję miał on w czasach Daladiera, gdy był on istotnym kierownikiem wszystkich niemal wojskowych wydziałów. Bez niego członkiem utworzonych w latach 1938 i 1939 wydziałów gospodarki obronnej, stworzył on sobie szczególnie decydujący wpływ na przeprowadzenie programu zbrojeniowego. Uderzającym jednak było, że francuskie lotnictwo zdołało uwolnić się od wpływu Jacomet'a i przeniosło zadania zbrojeniowo-gospodarcze na własny sztab pod kierownictwem Caqueta. Mimo to jednak Jacomet był ministrem zaopatrzenia armji i marynarki.

Gdy podczas wojny stworzone zostało formalnie samodzielne ministerstwo zbrojeń, którego siedziba był hotel Majestic, to jego kierownikiem nie został Jacomet, lecz dawny organizator francuskich koleżeńskich Dautry. Nominacja ta pozwalała wnioskować już podczas wojny, że „szara eminencja” Jacomet straciła na znaczeniu.

Jacomet ponosi jednak formalnie odpowiedzialność za to, co zrobiono w zakresie zbrojeniowo-gospodarczym dla armji i marynarki, względnie raczej za to, czego nie zrobiono, a zatem za te liczne niedociągnięcia w uzbrojeniu armji, szczególnie w zaopatrzeniu w broń przeciwpancerną. Uderzającym jest, że najwyższy sąd państwowy w Riom po zbadaniu zarzutów, stawianym miarodajnym politrkom, zwrócił się obecnie przeciwko odpowiedzialnemu za gospodarkę zbrojeniową gen. Jacometowi. Wnioskować zatem można, że siedziwo przychylają się obecnie do popularnej tezy, iż porażka Francji została spowodowana niedociągnięciami w zakresie gospodarki zbrojeniowej.

Po rekonstrukcji rządu w Z. S. R. R.

Berlin, 9 maja. Doniesienie z Moskwy, według którego Stalin został zamianowany przewodniczącym rady komisarzy ludowych ZSRR, wywołało z natury rzeczy wielkie zainteresowanie w berlińskich kołach politycznych.

W tutejszych kołach politycznych zwracają uwagę na uzasadnienie podane przez Moskwę, iż chodzi tu o przekształcenie rządu na życzenie Mołotowa, który zażądał odjęcia mu pracy, związanej z piastowaniem przez niego stanowiskiem przewodniczącego rady komisarzy ludowych, celem poświęcenia się wyłącznie swym funkcjom na stanowisku komisarza spraw zagranicznych. Do tego uzasadnienia podanego przez Moskwę ze strony urzędowej, jak i półurzędowej nie dodano żadnych komentarzy.

Nowy Jork, 9 maja. Jak donosi „United Press” z Waszyngtonu, w wysoko postawionych kołach Stanów Zjednoczonych panuje pogląd, że zmiany w rządzie ZSRR stanowią sprawę wyłącznie wewnętrzno-polityczną Związku Sowieckiego.

Tokio, 9 maja. Obserwatorzy dyplomatyczni — jak się dowiaduje agencja „Domei” — nie są zaskoczeni zmianą na stanowisku przewodniczącego rady komisarzy ludowych i nie oczekują żadnych zmian w wewnętrznej i zagranicznej polityce Związku Sowieckiego, ponieważ w rzeczywistości Stalin zawsze nadawał kierunek polityce tak wewnętrznej jak i zagranicznej kraju.

Ameryka zakazała wywozu maszyn do Rosji sowieckiej.

Waszyngton, 9 maja. Jak donosi „Asso-

ciated Press”, rząd Stanów Zjednoczonych zabronił wszelkiego wywozu maszyn i narzędzi do Związku Sowieckiego, mimo że rząd sowiecki czynił wszelkie starania, celem otrzymania koniecznych zezwoleń wywozowych na częściowo już przed kilku miesiącami zamówione i zapłacone maszyny.

Zakaz wywozu uzasadnia się rozwojem wypadków w ostatnim czasie, m. l. zawarciem układu japońsko-sowieckiego.

Jak donosi amerykańska agencja informacyjna „Associated Press” w czasie wtorkowego posiedzenia sądu związkowego zakomunikowano, iż niemal 100 rosyjskich agentów dla poczynienia zakupów zamierza natychmiast opuścić Amerykę, ponieważ nie mogli otrzymać żadnych ułatwień eksportowych dla swych zakupów.

W kilku wierszach.

W odpowiedzi na wizytę kierownictwa organizacji akademickich Rzeszy w r. 1940 w Japonji przybyli do Niemiec oficjalni reprezentanci japońskich kół akademickich, profesorowie Hagá i Sakamura.

Według wiadomości, nadeszłych do Oslo, zaginał norweski statek „Borgestad” pojemności 3.924, płynący pod flagą brytyjską.

Jak donoszą z Ottawy, na zasadzie ustaw wojennych zakazano w Kanadzie 4 dzienniki, wychodzące w Stanach Zjednoczonych.

„New York Sun” donosi o katastrofie brytyjskiego parowca transoceanicznego „Nerissa” pojemn. 5.588 br. t. Statek prawdopodobnie uległ storpedowaniu.

Wesoły wieczór krakowskich artystów

Premjera rewji „Servus Wyrwicz” przy wypełnionej widowni.

(d) Kraków, 9 maja.

Nową rewję, wystawioną przez p. Adama Świechło w Starym Teatrze pod hasłem „Servus Wyrwicz” uważać można za jedną z najbardziej udanych imprez w obecnym sezonie. Dobór sił artystycznych, ułożenie programu i obsada poszczególnych punktów przy dobrym tempie rewji i jej znacznym urozmaiceniu decydowały o olbrzymim sukcesie na premierze, który niewątpliwie utrzyma się i w dalszym ciągu. Rewja bowiem jako całość jest interesująca i nie posiada słabych punktów.

Na podkreślenie zasługuje niebanalne a wesołe rozpoczęcie rewji małą scenką między p. Tadeuszem Kondratem i Leonem Wyrwiczem.

Jeśli udały start był podstawą dalszego sukcesu, to całość rewji stanowiła o jego potwierdzeniu. „Tytułową” rolę w rewji odegrał Leon Wyrwicz. Jego znakomicie podpatrzone typy lekarza w Ubezpieczalni i stałego bywalca „ogonków” wywoływały, jak zresztą wszystkie jego dotychczasowe występy, huragany oklasków.

Główne zainteresowanie koncentrowało się około występów dawnych artystów krakowskiego teatru miejskiego. Była to przeciwie pierwsza rewja oparta w całości na miejscowych siłach artystycznych. Nadzieje publiczności nie zostały zawiedzione. Trójka pp. Fabiańsk Wronski i Kondrat przypomniła nam czasy ich popisowych występów w gmachu przy placu św. Ducha. Sekundowała im doskonale p. Wanda Żeromska, b. artystka teatru łódzkiego i katowickiego, która wstępnym bojem zdobyła sobie serca krakowskie publiczności i świetnie odegrała rolę żony w skeczu „Niedokończona symfonia”.

W pozostałych dwóch skeczach pt. „Kobieta niezmienna jest” i „Poeta i piekarz” ostry satyry były również zwrócone przeciwko kobietom. Nie było jednak tutaj przedstawicielki płci pięknej, która mogła bronić się przed zjadliwymi (a może trochę słusznymi) wygadkami miłośnym, pobudzających widownię do nieustannego śmiechu swymi zapatrywaniami na stosunek do kobiety.

P. Fabiański nie tylko, że brał udział w skeczach, ale także dzierżył funkcje reżysera rewji, co zresztą znać było na doskonałe opracowanych szczegółach scenicznych.

Oście wokarno-koncertowa rewji stanowiła nową atrakcją. Pani Slawa Makowska odśpiewała kilka pieśni. Jej pełen barwy, świetnie wyszkolony głos czarował publiczność, dowodząc, że opinja zagranicy unoszącej się nad talentem artystki jest całkowicie usprawiedliwiona. Huczne oklaski zbierała również p. Wojciech Dzieduszycki, który odśpiewał kilka pieśni wiojskich, słowenskich i polskich. Miłym, do brzo postawionym i pełnym liryzmu głosem entuzjastycznie on publiczność, która przez długi czas nie chciała go puścić ze sceny. Obojgu śpiewakom akompanjował p. Adam Lenczowski.

Nowością w rewji był koncert muzyki jazzowej, w którym wzięli udział pp. A. Lenczowski i T. Pilecki (duet fortepianowy), oraz pp. T. Pilecki, J. Paśhorecki i St. Haraschin (trio accordeonistów). Tysiąc taktów muzyki jazzowej w wykonaniu Lenczowskiego i Paśhoreckiego było wspaniałym koncertem muzyki lekkiej, w bardzo oryginalnym ujęciu. Obydwaj pianiści doskonale operowali efektami tej charakterystycznej muzyki, uzyskując głośny aplauz widowni. Występ trójki accordeonistów, jak również solowy popis na accordeonie p. T. Pileckiego były egzotycznymi poniekąd urozmaicheniami rewji i przyczyniły się w dużej mierze do ogólnego jej powodzenia.

Kilka słów uznania należy się organizatorowi rewji. Jest to już czwarta rewja organizowana przez niego i trzeba przyznać, że osiągnął on to, iż każda z jego imprez wykazuje się odpowiednim poziomem artystycznym.

Na premierze sala wypełniła się do ostatniego miejsca. To wielkie powodzenie skłoniło organizatora imprezy do jej przedłużenia ponad przewidziany plan. Publiczność która chce się dobrze zabawić, będzie więc mogła udać się na przedstawienie tej interesującej rewji dzisiaj, tj. w piątek o godz. 17 i 20, w sobotę 10 bm. o godz. 17 i 20, oraz w niedzielę 11 bm. o godz. 12 (południe), 17 i 20.

Należałoby jedynie zaapelować, aby publiczność zachęcała przechodzić punktualnie na przedstawienia, zwłaszcza wieczorne. Opóźnienie rozpoczęcia programu o 15 minut powoduje, że podczas ostatnich numerów panuje na sali zrozumiałe podenerwowanie, a równocześnie z ostatnim akordem rozpoczyna się natychmiast szalony wyścig widzów do garderoby. Odrobina starania o punktualność, a ten nadprogramowy punkt popisu publiczności, niemylący zarówno dla artystów, jak i dla widzów może odpaść.

Kronika żałobna.

(Jer.) Kraków, 9 maja. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: Ewa Mamczarczyk, lat 62; Rozalia Szeffańska, lat 77; Kowalczyk Władysław, 2 laty; Chmielewska Aleksandra, 1 rok; Strycharzka Jadwiga, lat 81; Szymański Bolesław, 3 lata; Kupiec Józef, lat 72; Jakot Adam, lat 47; Zawiocka Walerja, lat 92; Wróbel Józefa, lat 61; Janotka Maria, lat 5; Dyrek Ignacy, lat 52; Głuck Tadeusz, 1 rok; Włoczek Helena, lat 61; Soluch Felicja, lat 49; Józef Przebindowski, b. student Wydziału Ogromji Uniwersytetu Jagiellońskiego, lat 26.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Przymus cechowy
Wezwanie.

Na podstawie zarządzenia władz Generalnego Gubernatorstwa z czerwca 1940 r. wszyscy rzemieślnicy posiadający ważną kartę rzemieślniczą, przemysłowcy, którzy na podstawie udzielonej im koncesji wykonują sposobem rzemieślniczym instalacje elektryczne, wodociągowe, kanalizacyjne, centralnego ogrzewania i gazowe, oraz z pośród woinych dotąd przemysłowców zaliczonych ostatnio do rzemiosła: pralnie, bielizny, trykotarstwo, hafciarstwo, szlifierniwo oraz zakłady wulkanizacyjne muszą należeć do miejscowo-właściwych powiatowych przymusowych Cechów Rzemieślniczych.

Wobec powyższego Cech Rzemieślniczy w Krakowie wyzwa wszystkich rzemieślników krakowskich i z powiatu krakowskiego, posiadających kartę rzemieślniczą, względnie koncesję, a niebędących dotąd jeszcze członkami tegoż Cechu, aby najdalej w terminie do dnia 31. maja 1941 zadość uczynili swemu obowiązkowi. Tosamo dotyczy również osób trudniących się wolnym dotąd przemysłem na podstawie potwierdzenia odbioru zgłoszenia powiatowej władzy przemysłowej, o rozpoczęciu wykonywania tegoż przemysłu, a zaliczonym zarządzeniem władz ostatnio do rzemiosła.

Wobec osób, które nie zastosują się do niniejszego wezwania zastosowane zostaną przez władze kary przewidziane w zarządzeniach władz Generalnej Gubernji.

Cech Rzemieślniczy w Krakowie, ul. Sławkowska 13/15, I piętro, telef. 162-30 przyjmuje wpisy na członków w godzinach urzędowych codziennie z wyjątkiem sobót od 10.30 do 12.30 i od 17 do 19, w soboty od godz. 10—12. Zgłoszenia na członków od rzemieślników zamieszkałych w powiecie krakowskim przyjmują również Ekspozytura Cechu Rzem. w Bochni, Gdowie, Kalwarji, Krzeszowicach, Skawinie oraz w Wieliczce.

Cech Rzemieślniczy w Krakowie, Sławkowska 13/15, I. p. Tel. 162-30.

KRONIKA

Największa fabryka sztucznego jedwabiu.

Kraków, 9 maja. Największe w Gen. Gubernatorstwie przedsiębiorstwo przemysłowe dla produkcji sztucznego jedwabiu i wełny drzewnej znajduje się w Tomaszowie i rozporządza około 37.000 dyszy przędzalnych, będąc w stanie wyprodukować miesięcznie do 1000 ton sztucznego jedwabiu i wełny drzewnej, oraz 250.000 ton dwusiarożanu węgla.

Przygotowanie zawodowe rzemieślników.

Kraków, 9 maja. Władze Generalnego Gubernatorstwa podjęły na szeroką skalę akcję zawodowego przygotowania wszelkiego rodzaju rzemieślników.

Prace te zaczęto od podziału według niemieckich wzorów całej rzeszy niezorganizowanych rzemieślników na majstrów i czeladników, przy równoczesnym nadaniu odpowiednich świadectw.

Następnie na zorganizowaniu kursów przygotowawczych przeprowadzono setki egzaminów na majstrów i czeladników, podczas których zwracano specjalną uwagę na oczyszczenie tego zawodu z nieodpowiedniego elementu.

Specjalnie uzdolnione i dzielne jednostki pogłębiły swoje wiadomości na specjalnych kursach prowadzonych przez naukowy instytut rzemieślniczy w Warszawie, na których w ostatnim roku sprawozdawczym ponad 1.500 młodych polskich rzemieślników uzupełniło swą teoretyczną i praktyczną wiedzę.

Również w Rzeszy żywo interesują się kwestią zawodowego przygotowania, dzielnego nabytku rzemieślniczego z polskiej ludności Gen. Gub. Wielu rzemieślników znalazło zatrudnienie w Rzeszy, gdzie okazali się wykwalifikowanymi i doświadczonymi pracownikami.

Warunki otrzymania koncesji na kolekturę loterii liczbowej

Kraków, 9 maja. W związku z wprowadzeniem, na mocy rozporządzenia z dnia 31 marca 1941 (z rozp. G. G. str. 175) loterii liczbowej w Generalnym Gubernatorstwie, Generalna Dyrekcja Monopoli donosi:

O prowadzenie kolektur loterii liczbowej mogą starać się wszyscy mieszkańcy Gen. Gubernatorstwa. Przyznawanie tego uprawnienia uwarunkowane jest jednakże złożeniem zabezpieczenia w wysokości czterokrotnej sumy wpłaconej przez graczy w okresie jednego ciągnięcia.

Przy oznaczaniu pierwszej sumy zabezpieczenia ze względu na brak odpowiednich danych — będzie brana pod uwagę ilość kolektur, jakie mają być czynne w danej miejscowości oraz liczba mieszkańców.

Gdyby w ten sposób ustalone zabezpieczenie nie odpowiadało każdorazowemu przebiegowi gry, wówczas kolektor na wezwanie Gen. Dyrekcji monopoli zobowiązany będzie do uzupełnienia tegoż, zaś w wypadku, gdy kwota zabezpieczenia okazałaby się za wysoka, nastąpi jej zwrot na wniosek właściciela kolektury.

Za swą czynność otrzymywać będzie właściciel kolektury 10 proc. wpłaconych przez graczy stawek. Wszelkie wydatki połączone z prowadzeniem kolektury pokrywać musi sam właściciel. Lokal, w którym będzie prowadzona kolektura, musi posiadać

wejście od ulicy. W większych miejscowościach mogą być prowadzone kolektury tylko jako samodzielne przedsiębiorstwa lub łącznie z istniejącymi już sklepami tytoniowymi. W mniejszych zaś miejscowościach kolektura może być prowadzona łącznie z innymi przedsiębiorstwami handlowymi, z wyjątkiem wyszynku napojów wyskokowych.

Pisemne wnioski o nadanie kolektur należy wnieść do Generalnej Dyrekcji Monopoli w Generalnym Gubernatorstwie Kraków 20, Gmach Rządu. Do wniosku należy dołączyć urzędowe zaświadczenie przynależności narodowej oraz policyjne świadectwo moralności. W końcu należy podać miejscowość i opis przyszłego lokalu.

Wnioski, które nie będą odpowiadały wyżej opisanym wymogom, nie będą rozpatrywane.

Przejęcie zakładów elektrycznych

Kraków, 9 maja. Zakłady Generalnego Gubernatorstwa S. A. przejęły w ostatnim czasie spółkę „Ozet” Zakłady Elektryczne w Mościcach, których zadaniem jest rozdzielanie prądu, światła i siły.

Zakłady te zaopatrują obecnie w energię elektryczną 55 miast, gmin i wielkich odbiorców. Przejęcie nastąpiło z mocą wstępną od dnia 1 stycznia 1941. W ten sposób otrzymały zakłady Generalnego Gubernatorstwa nowy teren pracy. Jest to pierwsze przedsiębiorstwo użyteczności publicznej, przejęte przez rzeszone zakłady.

Sp. Zenon Rawicz Pruszyński

W tych dniach zmarł w Krakowie Zenon Rawicz Pruszyński, w 69 roku życia. Postać to niezwykle charakterystyczna dla dawnego Krakowa i ciesząca się sympatią tych wszystkich, którzy osobście lub ze słyszenia znali i pamiętali czasy Wyspiańskiego i „Zielonego Balonika”.

Pruszyński był netylko towarzyszem paczki literatów, którzy zdobyli sobie następnie wielkie imię w literaturze, ale też ich opiekunem i wspomagał ich materialnie. Jako właściciel zakładu graficznego oddał niejednokrotnie duże usługi krakowskim malarzom i artystom, traktując swoje mecenasostwo najbezinteresowniej.

Nieco zgarbiony, siwy, o miłym, dobrotliwym wyglądzie, ubrany w przysłówiową pelerynę, był tak zrosnięty z murami Krakowa, że stanowił z nią nieodłączną całość. Jeszcze do niedawna przebywał często w cukierni Michałki, gdzie za czasów Boya Żelazkiego, Rudolfa Starzewskiego, Witolda Nowakowskiego i innych twórców „Zielonego Balonika” tak było gwaro i tyle powstawało nieprzemijających wartości.

(Jo) ADHEST APTEK DYZURUJĄCYCH dziesięć razy nocy w Krakowie: Krowoderska 74, tel. 149-56; Adolf Hitler Platz 22 tel. 137-04; Gertrudy 1, tel. 136-90; Długa 4, tel. 102-94; Krakowska 9, tel. 102-51; Kazimierza W. 78, tel. 154-55; Szczęśliwa 1, tel. 104-02; Senarska 5, tel. 135-78; Mogilska 16, tel. 175-90; Brodzkiego 1, tel. 221-80.

(Jo) ZMARŁA NA ULICY. We czwartek rano, na ul. Czystej zmarła Wierzykiewicz Marta, lat około 30. Zauważony lekarz Pogotowia po stwierdzeniu zgonu polecił przewieźć zwłoki do Instytutu Medycyny Sądowej.

(Jo) ZAMACH SAMOBOJCZY. Na dworcu w Płaszowie, kolejarz Karel K., lat 26, postrzelił się w prawą stronę. Powodu zamachu na życie narazie nie ustalono. Lekarz Pogotowia polecił przewieźć go do szpitala.

Reklama dźwignią handlu!

KINOTEATR „WANDA”
Kraków, sw. Gertrudy 5

wyświetla od piątku dnia 9-go maja b. r. **drugi tydzień** przebojowy film p. t.

Pożar na oceanie

W rolach głównych
Hans Söhnker
René Deltgen
Winnie Markus

APOLLO
ulica św. Tomusza 11
Telefon 111-20

wyświetla od piątku dnia 9-go maja b. r. **drugi tydzień** przemilną i tryskającą zdrowym humorem - OPERETKĘ filmową p. t.:

BAL

w której naprawdę trudno określić co więcej podlega czy — ciałę salwy śmiechu, taniec, przemilny ton skrzyplac, czy wreszcie — bajeczna gra

Operze

w której naprawdę trudno określić co więcej podlega czy — ciałę salwy śmiechu, taniec, przemilny ton skrzyplac, czy wreszcie — bajeczna gra

Marty Harell, Hansa Mosera
Paula Hörbigera
i Theo Lingena

Ustalony porządek seansów bez zmian

WIECZNA
KRAKÓW STAROWIŚLNA 16

Od 9 do 15 maja 1941
wyświetla
przepiękny film Ufy
pod tyt.

Nie odchodź Ojcie!

w rolach głównych:
Willy Fritsch
Jutta Freybe

Wspaniały film.
Dramat sentymentu i uczucia, obrazujący dzieła nowoczesnego małżeństwa

Nadprogram
Najnowszy Tygodnik z Generalnego Gubernatorstwa

Różne

TRYKOTOWE
kombinacje skra-
ca, zwięza. Szarek
Floriańska 3.
19420

ZEGARKI
markowe i inne
przyjmują do na-
prawy St. Chwił-
kowski, Kraków,
Sławkowska 23.
19488

POSZUKUJE
pożyczki do 3 ty-
sięcy zł. na do-
bry procent, pe-
wne zabezpiecze-
nie. Zgłoszenia:
Goniec Kraków „Nr.
19494”.

LEGITYMACJE
wydana przez —
Ubezpieczalnie w
Krakowie zaga-
biono. unieważ-
niam. — Mędrak
Pawel. 19496

UNIEWAŻNIAM
zgubiony dowód oso-
bisty wystawiony
w Kampen. Mag-
dalena Potworow-
ska. 19503

Dr. DROZD
ordynuje w cho-
robach kobiecych
położnictwie, przy
ulicy Starowiśl-
nej 12, 10—12, 5—
5. 18348

SPECJALISTA
CHOROBY
**WENERYCZ-
NYCH,**
skórnym — Dr.
Halacz Józef —
Kraków, Krako-
wska 9. 18845

UNIEWAŻNIAM
zgubione legity-
macje i przepust-
kę nocną na na-
zwisko Dr. Jani-
cki Stanisław. 19492

PLANY
o wyższym talen-
cie, udziela rad,
widzi osoby, cha-
rakter, przyszłość,
Kraków, ul. Ko-
pelnika 10, m. 10
w podwoziu. 18972

ODBITKI
piem, rysunków,
tamiey od druku,
powielamy: Sta-
rowiślna 1.
19515

Przechowywanie
ROWERÓW
Sławkowska 11.
19166

WYUCZAM
matematyki, geo-
metrii, fizyki za
mączki pocztowe.
Kraków, Rejtana
12, m. 6, godz.
18—21. 19399

HAFTY
na suknałki wed-
ług żurnali wy-
konuje Szarek, —
Floriańska 3.
19421

LUSTRA
belgijskie, goto-
we gabloty szkła
nie szczyby do sa-
mochołów, edna-
wia stare lustra.
Krowoderska 9.
19507

WYMIENIAJCIE
stare płyty. Ma-
ry Rynek 4.
19481

PRZYJMujemy
pranie i prasowa-
nie, równocześnie
naprawa bielizny,
cierowanie. Praso-
jemy szybko i
starannie. Grodzka
ka 49, II. p. m. 8
19068

UNIEWAŻNIAM
skradziony kon-
trakt hipoteczny,
wydany w Myśle-
micach na nazwisko
Stefanija Cae-
rowa i Anna An-
tojakowa. 19546

PODANIA
tłumaczenia, od-
noszą skutek sta-
rannie, fachowo
przepisane. Baucy
Starowiślna 1.
19516

PLANY
na cynku i świa-
tło-ozułe wykonu-
je Zakład Rysow-
nictwa Technicz-
nego. Szewska
24. 19510

POSREBRZAM
nakrycia stołowa
odnawiam srebr-
ne, osadzam noże
na cynie, kasuje
monogramy, oraz
wykonuje wszel-
kie reperacje. —
**BATKO, JAGIEL-
LONSKA 6A,** w
podwoziu. 19511

UNIEWAŻNIAM
zgubioną legity-
mację szkolną z
kartą rejestracyjną
na nazwisko My-
siński Leszek.
19439

ZGUBIONO
świadectwo wy-
zwoła na nazwisko
Janos Władysław
dystaw. 19478

„WZÓR”
Spółdzielnia Pra-
cy, Zakład Malow-
sko-Lakierniczy,
został przeniesio-
ny z dniem 1 V
1941 z ulicy —
STRADOM 7, na
ul. św. KRZYŻA
5. 19509

Absol. Med.
Tadeuszowi Boczonłowi
za ofiarne pomocy i uratowanie
życia Barbary Zacher — Bóg
zapłać. **RODZINA.** 31654

Dr. Stanisławowi Tołwenzowi
za bezinteresowną pomoc w
bardzo ciężkiej chorobie i wy-
leczeniu Bóg zapłać. Wdzięczna
pacjentka Barbara Zacher. 31644

Dr. Mieczysławowi Opwiczowi
za bezinteresowną pomoc w
bardzo ciężkiej chorobie i wy-
leczeniu Bóg zapłać. Wdzięczna
pacjentka Zacher Barbara. 31634

KINOTEATR „SZTUKA”
Kraków, ulica św. Jana 6

Od piątku dnia 9 do czwartku dnia 15
maja b. r. film p. t.:

Z podróży poślubnej

W rolach głównych:
HANSI KNOTECK — VIKTOR STAAL
VOLKER v. COLLANDE.

Nadprogram: **TYGODNIK.**

Początek o godzinie 4, 6 i 8. W soboty
i niedziele o godz. 2, 4, 6 i 8.

W niedzielę i święta **Poranek o godz. 11.**

Szan. P. T. Publiczność prosi się o punk-
tualne przybycie na początek seansów.

W soboty, niedziele i święta odbywają się
tylko przedstawienia zamknięte. Z rozpo-
częciem seansu wstęp na salę wzbroniony.

KINOTEATR „STELLA”
Kraków — ulica Lubicz (Bahnhofstrasse) 15

wyświetla od piątku dnia 9-go maja do
czwartku 15 maja b. r. film, który jest
spłotem niezwykłych przyżyć i przygód
kobiety, o którą ubiega się dwóch ry-
wali p. t.:

Szkola miłości

W rolach głównych:
LUISE ULLRICH
VIKTOR STAAL

W niedzielę i święta **„PORANEK”**
o godzinie 11-tej.

Szan. P. T. Publiczność prosi się o punk-
tualne przybycie na początek seansów.

W soboty, niedziele i święta odbywają
się tylko przedstawienia zamknięte. —
Z rozpoczęciem seansu wstęp na salę
wzbroniony.

Kino „Atlantic”
Kraków, ulica Stradom 15

wyświetla od dnia 9 maja do czwart-
ku dnia 15 maja komedję p. t.:

Kawalerskie Grzeszki

W rolach głównych:
Hans MOSER
Theo LINGEN
Lucie ENGLISH

Nadprogram:
Tygodnik z Generalnego Gubernatorstwa.

Początek o godzinie 16, 18 i 20. W soboty
i niedziele o godzinie 14, 16, 18 i 20.

W niedzielę i święta **Poranek o godzinie 11.**

W soboty, niedziele i święta odbywają się
tylko przedstawienia zamknięte.

Z rozpoczęciem seansu wstęp na salę
wzbroniony.

Prolongujemy rewię

»Serwus Wyrwicz«
na sobotę 10-go i niedzielę 11 maja br.
PORANEK GODZINA 12-ta.

MARTA FILIPCZAK MASZOWSKA
chironautka
przyjmuje codzien-
nie: — Kraków,
Długa 45, m. 4a.
18987

PARASOLKĘ
zostawioną pian-
ty — środa —
zwrócić łaskawie,
wynagrodzenie:
Kózyka, Sław-
kowska 22.
19398

POSZUKUJE
spółnika do po-
większenia inte-
resu w dobrym
punkcie. Zgłosze-
nia: Goniec Kra-
kowski, Kraków,
Nr. 19486.

POGOTOWIE ELEKTRYCZNE
św. Jana 13.
1820R

UNIEWAŻNIAM
skradziony dowód
osobisty, wyda-
ny przez Zarząd
Gminy Rakwa
w 1940 r. 2 mar-
ca, na nazwisko
Zofia Chmielow-
skiej. 19401

SZNUROWADŁA
Sprzedaż hurtowa 8090k
1-ma ST. NATORFF — Warszawa
ulica św. Krzyża 25 — pokój 15, II piętro.

WYMIENIAJCIE
stare płyty. Ma-
ry Rynek 4.
19481

KUPIMY
płatki i warształ siolarski
w dobrym stanie
„CHEMOMETAL”
Kraków, ul. Żółkiewskiego 17,
telefon 212-80

